

(Il Tempo - F.Biafora) Listy powołań na zgrupowanie 27 sierpnia zostały już przyjęte przez graczy, gotowych do rozpoczęcia nowego sezonu. Zgrupowanie, które rozpocznie się w przyszłym tygodniu będzie anomalią dla Romy Fonseci, który w najbliższych dniach będzie zmuszony trenować ogromną kadrę, zanim straci wielu piłkarzy, którzy będą zaangażowani w zgrupowania swoich drużyn narodowych.

Na ten moment, z piłkarzami niepotrzebnymi i młodymi, którzy czekają na umieszczenie na wypożyczeniach, jest 35 graczy pod kontraktem w zespole Giallorossich: Antonucci, Bouah, Calafiori, Keba, Coric, Cristante, Diawara, Dzeko, FazioForenzi, Ibanez, Jesus, Karsdorp, Kluivert, Kolarov, Mancini, Mirante, Mkhitarian, Olsen, Pastore, Pau Lopes, Pedro, Pellegrini, Peres, Perez, Perotti, Riccardi, Santon, Schick, Seck, Spinazzola, Under, Veretout, Villar, Zaniolo (z negatywnym testem na koronawirusa po powrocie z wakacji z Sardynii). Niektórzy z nich, razem z chłopakami, którzy są już poza wiekiem Primavera, będą jednak trenować oddzielnie, gdyż znajdują się całkowicie poza projektem technicznym i są w Trigorii tylko przelotem.

Lista oficjalnie powołanych - pierwszego dnia zostaną jedynie przeprowadzone testy na koronawirusa, z kolei na 28 przewidziano pierwszą sesję treningową - zostanie opublikowana w tygodniu, ale można już wykluczyć ekskluzywnych nieobecnych i polemikę ze strony "wielkich", którzy będą w całości do dyspozycji portugalskiego trenera, niezależnie od trwających negocjacji transferowych. W początkowej fazie pracy zabraknie Mirante, który ma pozytywny wynik na koronawirusa i Schicka, zaangażowanego kilka dni temu z Lipskiem w Lidze Mistrzów. Kontuzjowani Pastore i Pedro - który podda się w najbliższych dniach testom medycznym, które doprowadzą do oficjalnego potwierdzenia pierwszego nabytku ery Friedkian - zostaną z kolei powierzeni w ręce fizjoterapeutów. W najbliższym tygodniu klub ogłosi plan pracy i sparingów: na 5 września zaplanowano mecz z Bevenuto, niedługo później zespół zmierzy się z rywalem wyższej klasy.

Jeśli chodzi o kierownictwo, mówiło się dużo o "nowej" roli De Sanctisa, ale jego nominacja będzie tylko formalna, gdyż minęło ponad 60 dni od momentu zwolnienia byłego dyrektora sportowego Petrachiego, z którym nie kontaktowali się nowi właściciele, mimo że ten miał nadzieję, że może zostać przywrócony. Operacje transferowe będą prowadzone w pierwszej osobie, tak jak było w ostatnich tygodniach, przez CEO Fiengę, który utrzymał zarządzanie obszarem sportowym, w oczekiwaniu na znalezienie menadżera do włączenia w strukturę klubową. Najczęściej pojawiającymi nazwiskami są Paratici i Ausilio, bardzo bliscy Giuffridy i Busardo, agentów, którzy są bardzo aktywni w pomaganiu Romie w tej sesji transferowej, która na razie nie przewiduje wielkich ruchów. Pierwszym celem na liście Ryana Friedkian jest Smalling i w Trigorii są bardziej niż pewni co do powodzenia, z kolei by zobaczyć innych graczy lądujących w stolicy Włoch, najpierw trzeba będzie kogoś koniecznie sprzedać. To trudne zadanie.

Autor: abruzzi